

# Solidarność Socjalistyczna

Sierpień 1995

Nr 21

cena 7000 zł (70 gr.)

## OSZUSTWO prywatyzacji

Ustawa o komercjalizacji spowodowała wiele zamieszania wśród polityków i społeczeństwa.

Dla nas jedynym kryterium w decydowaniu czy poprzeć ustawę jest to co jest najbardziej korzystne dla pracowników i ich rodzin, emerytów i rencistów. Według tego kryterium trzeba przeciwstawić się tej ustawie.

Celem ustawy jest "racjonalizacja" państwowych przedsiębiorstw, co wiąże się ze zwolnieniami i niższych płac. Ustawa ma ułatwić rządowi odbieranie dotacji od przedsiębiorstw państwowych ("bo teraz jesteście sko-

mercjalizowani").

Ustawa włącza wszystkie przedsiębiorstwa państwowe "nadające się" do prywatyzacji do procesu prywatyzacji.

Od początku proces prywatyzacji był atakiem na zwykłych ludzi.

W ostatnich latach był on usprawiedliwiony mówieniem, że trzeba budować gospodarkę rynkową aby dać ludziom lepsze życie. Było to połączone z obaleniem policyjnego systemu PRL-u.

W rzeczywistości obalenie starego reżimu i prywatyzacja, to dwie różne sprawy.

Gdy obalono rządy

*W numerze m.in.:*

**Antysemityzm - kto korzysta?  
Hiroszima i próby nuklearne  
Rasistowska kara śmierci  
Czy potrzebujemy szefów?  
Plan czy rynek?  
Wojna w byłej Jugostawii**

PZPR nie obalono panującą klasę. Najbogatsze rodziny przed 1989r. są najbogatszymi teraz z kilkoma nowymi przybyłszymi. Ludzie kierujący

gospodarką w PRL-u nadal nią kierują. Ta klasa uznała, że może zachować władzę, i nawet się

*Dokończenia na str. 2-3*



## Kim Jesteśmy

### Ani Waszyngton ani Moskwa

Żyjemy w światowym systemie kapitalistycznym. Polskę, ZSRR i inne kraje komunistyczne uważaliśmy zawsze za część tego systemu. Stalinowski reżim, który sam siebie ogłosił komunizmem, był dla nas jedynie wysoko scentralizowaną formą eksploatacji. Nazywamy go biurokratycznym kapitalizmem państwowym.

Kapitalizm to system kryzysów, wycisku i wojen w którym produkcja uzależniona jest od konkurencyjnej walki o zysk a nie od ludzkich potrzeb. Choć to pracownicy tworzą społeczne bogactwo, nie mają oni żadnej kontroli nad produkcją i dystrybucją dóbr. Jesteśmy za socjalizmem, za stworzeniem społeczeństwa w którym sami pracujący będą decydowali o gospodarce, polityce i swoim otoczeniu.

Obecny system nie może być zmieniony na drodze reform - musi zostać obalony. Nie wierzymy w skuteczność ani mechanizmów rynkowych ani gospodarki nakazowej. Centralne planowanie nie jest niczym złym jeśli planują pracownicy a nie klasa państwowo-kapitalistycznej biurokracji.

### Najszersza demokracja

Demokracja parlamentarna jest niewystarczająca i uboga. Dzisiejsze struktury parlamentu, wojska, policji, sądownictwa i aparatu zarządzania nie mogą być przejęte i wykorzystywane przez pracowników. Aby samorząd oznaczał rzeczywistą kontrolę muszą oni stworzyć nowy rodzaj państwa - państwo robotnicze oparte na komitetach delegatów, takich jak Międzyzakładowe Komitety Strajkowe powstałe w 1980 roku. Za niezbędne uważamy włączenie do tych komitetów żołnierzy. Takie MKS-y powinny przejąć kontrolę nad siłami represji. Nie zaskoczy nas wtedy żaden nowy 13-sy grudnia.

### Solidarność międzynarodowa

Doświadczenie Rosji dowodzi, że prawdziwa, demokratyczna rewolucja socjalistyczna nie może przetrwać izolowana w jednym kraju. Dlatego międzynarodowa solidarność jest centralnym punktem naszego działania. Rewolucja w jednym kraju jest przykładem, inspiracją i pomocą dla innych krajów - wykluczony jest eksport rewolucji na bagnietach.

Przeciwstawiamy się wszystkiemu co dzieli i obraca robotników jednego kraju przeciwko drugim. Walczymy z rasizmem i imperializmem. Popieramy wszystkie rzeczywiste ruchy narodowo wyzwolenicze.

### Przeciw podziałom

Popieramy prawo do obrony dla wszystkich uciskanych mniejszości. Walczymy przeciwko kontroli imigracji. Jesteśmy za świeckim charakterem szkolnictwa i całkowitym oddzieleniem Kościoła od państwa. Jesteśmy za pełną społeczną, ekonomiczną i polityczną emancypacją kobiet. Walczymy przeciwko wszystkim formom dyskryminacji homoseksualistów.

### Organizacja

Aby stworzyć nowe społeczeństwo ruch robotniczy potrzebuje rewolucyjnej organizacji, budowanej w codziennych, politycznych i ekonomicznych walkach. Podejmujemy pierwsze kroki w budowie takiej organizacji. Naszym zadaniem na dziś jest rozpowszechnianie idei i tradycji rewolucyjnego socjalizmu, walcząc wraz z tymi, którzy rzucają wyzwanie systemowi.

### Wstąp do socjalistów!

## Naszym zdaniem...

# Komercjalizacja, prywatyzacja

cd ze str. 1

wzbogacić, jeśli pozwoli na parlamentarne wybory, legalne związki zawodowe niezależne od państwa itp.

Jeśli chodzi o prywatyzację, po pierwsze dla rządzącej nomenklatury starego systemu była ona sposobem na wzbogacenie się. Hanna Gronkiewicz-Waltz prezes NBP, wnioskowała o zniszczenie akta dotyczących pożyczek bankowych udzielonych w 1989r. o niskim 8 procentowym oprocentowaniu. W tym czasie gdy ludzie nomenklatury mieli najlepszy dostęp do tej forsy, inflacja była nadzwyczaj wysoka.

Jednocześnie prywatyzacja była próbą rozbicia gniewu pracowników na pojedyncze prywatne firmy. W PRL-u każdy strajk automatycznie był wymierzony przeciwko klasie panującej jako całości.

W rzeczywistości nie była to jedyna alternatywa wobec "komuny". W 1989 r można było walczyć o to co nazwano rzecząpospolitą samorządową, w 1981r. na pierwszym zjeździe Solidarności. To znaczy dążyć do społeczeństwa, w którym pracownicy naprawdę decydują o gospodarce, socjalistycznego społeczeństwa.

Niestety nie było silnej organizacji w opozycji w 1989r, która mogłaby wyjaśnić jak osiągnąć taką alternatywę. Ludzie przeważnie wierzyli w to co liderzy Solidarności mówili, że nie było alternatywy wobec prywatyzacji.

W ostatnich latach widzieliśmy, że prywatyzacja to po prostu opodatkowanie zwykłych ludzi na korzyść nielicznej grupy bogatych.

Związkowcy z Solidarności na każdej demonstracji teraz głoszą hasło, "Precz z złodziejską prywatyzacją". Jednak trzeba rozumieć, że każda prywatyzacja jest złodziejska.

## Rynkowe mechanizmy

Komercjalizacja ma być ściślejszym stosowaniem rynkowych mechanizmów wobec państwowych przedsiębiorstw. Rynkowe mechanizmy nie oznaczają postępu dla pracowników. Centralne planowanie w stylu PRL nie daje pracownikom owoców ich pracy, mechanizmy rynkowe także tego nie robią.

Nawet gdy istniała centralnie sterowana gospodarka przed 1989r., ta gospodarka konkurowała w światowej gospodarce rynkowej, jako część tego rynku. Była ona państwowo-kapitalistyczną gospodarką. Nie stanowiła ona alternatywy wobec tego rynku.

Wiemy, że tworzenie jednoosobowych spółek skarbu państwa (i o to chodzi w komercjalizacji) jest już w Polsce i w innych krajach uznane jako przystanek na drodze ku prywatyzacji. Czy będzie prywatyzacja czy nie zależy od sytuacji gospodarczej i politycznej gdy decyzje w danym wypadku są podjęte. Np. w pierwszym półroczu roczny program prywatyzacji kapitałowej (tzn. tworzenie spółek akcyjnych) zostało wykonane tylko w 12 procentach.



Dlatego nie miał racji Piotr Ikonowicz lider Polskiej Partii Socjalistycznej gdy usprawiedliwił głosowanie PPS-u przeciwko odrzuceniu ustawy twierdzeniem instytutu Adama Smitha, że ustawa zwolnieje bieg prywatyzacji.

A jeśli chodzi o 15 procent darmowych akcji udzielonych pracownikom według ustawy, nie można ich sprzedać przez 2 lata.

Co najważniejsze, dla pracowników głównym źródłem dochodów jest płaca. Strajki są potrzebne do zwiększenia tych płac nawet w przedsiębiorstwach, w których pracownicy mają akcje.

Prawdą jest, że ustawa jest częścią procesu prywatyzacji.

Antynomenklaturowi socjaliści powinni przeciwstawić się ustawie i popierać wszelkie akcje strajkowe przeciwko niej. Dlatego jesteśmy za

akcję strajkową, którą rozważa w tej chwili Solidarność.

Liderzy Solidarności walczący o uwłaszczenie mają rację wskazując na złodziejską prywatyzację. Alternatywą do niej nie jest rozdawanie akcji wszystkim, coś powoduje, że akcje te w końcu znajdują się w nielicznych rękach bogatych, którzy w końcu jeszcze bardziej wzbogacą się. Prawdziwe powszechne uwłaszczenie ma miejsce gdy pracownicy przejmują demokratyczną kontrolę nad gospodarką.

Popieranie strajków dziś nawet pod nieco zamieszanymi hasłami liderów Solidarności wzmocni pracowników w miejscach pracy, zapewni, że będziemy mogli walczyć bardziej skutecznie o płace i warunki. Przyspieszy też dzień gdy pracownicy, "fizyczni" i "umysłowi" będą rządzili.

## Solidarność Socjalistyczna nr 21

### W numerze :

Komercjalizacja	1-3
Antysemityzm stop	3-4
Powstanie warszawskie	4-5
Co słyhać?	5
Hiroszima	6-7
Próby nuklearne	6
Mumia Abu-Jamal	7
Plan czy rynek?	8-9
Potrzebujemy szefów?	9
Wojna bez końca?	10-11
Literatura	12

# Antysemityzm: Kto korzysta?

Antysemickie kazanie księdza biznesmena Jankowskiego w czerwcu, i reakcja na nie pokazuje, że niektórzy politycy, i postacie publiczne liczą na to, że istnieje głęboki antysemityzm w Polsce i można go wykorzystać.

Przypomnijmy, że Jankowski powiedział m.in. "Nie możemy tolerować rządów ludzi, którzy nie powiedzieli tego, czy pochodzą z Moskwy czy Izraela". Potem powiedział, że gwiazda Dawida jest "wpisana w symbole swastyki i sierpa i młota". W wywiadzie dla PAP tłumaczył o Żydowskich działaniach, że "te wszystkie elementy, ta szatańska pazerność - można to powiedzieć z całą pewnością - były przyczyną powstania komunizmu i doprowadziły do wybuchu II wojny światowej, największej w dziejach ludzkości zbrodni."

Twierdzenie, że "pazerność" Żydów doprowadziła do wojny a więc do Holocaustu, niemal usprawiedliwienia ludobójstwa Hitlera.

Jankowski nie jest proboszczem jakiejś małej wiejskiej parafii, którego kazania są słuchane przez kilkadziesiąt osób. Jest on postacią, która od początków Solidarności

zdobyła światową sławę jako najbardziej znany ksiądz w tym ruchu. Stąd dla wielu osób jest poważnym autorytetem.

Dlatego nie można jedynie traktować kazania księdza jako bełkotu krety (choć Jankowski jest krety). Trzeba też zdać sobie sprawę kto korzysta z antysemityzmu.

Sam Jankowski służy tu jako przykład. Ksiądz biznesmen moczy swoje palce w różnych soczystych inwestycjach, nawet jego wizerunek można zobaczyć na butelce wina pewnej marki. Więc gdy wskazuje na rzekomą pazerność Żydów odwraca uwagę od swojej pazerności. Tym samym politycy używają rasizmu lub antysemityzmu, żeby odwrócić uwagę od faktu, że najbogatsi Polacy bogacą się gdy reszta traci dochody.

Antysemityzm ma niszczący efekt na walkę pracowników. Wdzieliśmy w maju jak antysemityzm Zygmunta Wrzodaka, lidera Solidarności w Ursusie, wzmocnił przekonanie wielu pracowników, że dyrekcja Ursusa (100-procentowi Polacy oczywiście) i załoga mają wspólne interesy. W końcu wdziliśmy jak

dyrektor negocjował dla strajkujących!

Choć nie zostało wielu Żydów w Polsce jest możliwe, że są jednostki żydowskiego pochodzenia w zakładzie takim jak Ursus. Antysemityzm kliki Wrzodaka tylko może wzbudzić nienawiść do takich pracowników. Związkowcy powinni działać by dyrekcja czuła strach przed dobrze zorganizowanymi pracownikami, nie by podzielić pracowników aby dyrekcja mogła łatwiej rządzić w zakładzie.

Szerzej niż Ursus, jeśli antysemityzm wzrośnie w siłę będzie to oznaczać przemoc przeciwko Żydom, i ludziom o antynacjonalistycznych poglądach. Uniemożliwy to skuteczną walkę przeciwko panującemu, którzy będą mieli kozła ofiarnego na którego można zwrócić gniew ludu. Wzrost antysemityzmu także sprzyja budowie masowej faszystowskiej organizacji w Polsce. Dlatego podczas wyborów powinniśmy publicznie wystąpić przeciwko zjawisku antysemityzmu.

### "Antysemito-komuna"

Antysemici ubierają się często w szaty bojowników o wolność. Głoszą, że są antykomunistami. Lecz w czasach najostrzejszego stalinizmu antysemityzm był używany w Polsce i ZSRR.

Zanim podamy kilka przykładów warto przypomnieć, że komunizm Marksa i komunizm Rewolucji

Dokończenie na str. 4



Październikowej polegał na demokratycznej kontroli społeczeństwa przez zwykłych pracowników.

Gdy Stalin stał na czele kontrrewolucji w Rosji w latach 20-tych, komunizm przekształcił się w ideologię państwowych kapitalistów.

Stalinizm używał antysemityzmu. Gdy walka między Stalinem i jego największym i najzdolniejszym wrogiem Trockim rozpoczęła się w 1923 roku, Stalin posługiwał się antysemityzmem. Zawsze przed tym antysemityzm był zwalczany przez bolszewików. Przecież Trocki, który był Żydem, stał z Leninem na czele rewolucji, a inni Żydzi np. Kamieniew i Swierdłow pełnili odpowiedzialne funkcje. I to w kraju gdzie mordercze pogromy często występowały w czasach carskich.

Tak jak inni kapitaliści stalinieści musieli dzielić by rządzić. W 1968 roku w Polsce reżimowa kampania antysemicka spowodowała, że połowa ludności żydowskiej, która wtedy liczyła ok. 25,000 (tzn. 0,08 procent całej ludności) była zmuszona do emigracji.

## Powstanie antysemityzmu

Często mówiono, że antysemityzm zawsze istniał i zawsze będzie bo Żydzi i nie Żydzi są "inni".

Ale w czasach feudalnych antysemityzm był zupełnie inny niż później. Był "religijny" nie "rasowy". Wtedy ludzie, którzy byli wyznawcami innych wiar niż panującej w społeczeństwie byli często prześladowani. Np. miały miejsce masakry Żydów w czasie pierwszej krucjaty pod koniec XI wieku i Catharzy zostali zmasakrowani w Languedoc na początku XIII wieku.

Żydzi byli w groźnej sytuacji ponieważ ich religia była mniejszościowa ale byli częścią społeczeństwa. W społeczeństwie feudalnym gdzie każdy należał do jakiejś kasty, Żydzi stanowili jedną kastę, i cierpili przywileje i nieśli ciężar tej kasty tak jak inni ludzie w ich kastach.

W nowoczesnym antysemityzmie, powstającym w 19-wiecznym kapitalizmie Żydów uważano za członków biologicznie niższej rasy. "Ostatecznie rozwiązanie" nazistów było możliwe tylko na tle takiego antysemityzmu. Jak pisała Hanna Arendt w książce "Korzenie totalitaryzmu", Żydzi mogli uciec od judaizmu ale od bycia Żydem w

sensie "rasowym" nie było ucieczki.

Ideologia rasistowska powstała aby usprawiedliwić handel niewolników czarnoskórych i niewolnictwo w 17 wieku. Po zakończeniu niewolnictwa panujący w kapitalizmie nadal musieli dzielić i rządzić. Skoro ludzie formalnie byli równi na rynku pracy ideologia mówiąca o biologicznej niższości była nadal potrzebna.

Rasizm występuje tylko w kapitalistycznym społeczeństwie. Choć uprzedzenia wobec obcych były znane przed kapitalizmem, to nie jest to samo co rasizm. Starożytni Rzymianie i Grecy nie mieli teorii wyższości białych.

Więc ten, który chce walczyć z antysemityzmem i z rasizmem w ogóle powinien także walczyć przeciwko kapitalizmowi.

# Powstanie antyprawicowe

Powstanie Warszawskie było największym powstaniem mieszkańców jakiegokolwiek miasta podczas drugiej wojny światowej. Było ono jednym z szeregu powstań, które wybuchły w krajach okupowanych przez nazistów. W każdym wypadku alianci obawiali się rewolucyjnego potencjału powstań.

Każde mocarstwo prowadziło cyniczną politykę zdobycia jak największych wpływów w powojennym świecie. Stalin pokazał, że Rosja nie tylko nie była rewolucyjną siłą, lecz była siłą kontrewolucyjną. Na wschodzie i zachodzie pomógł Amerykanom i Brytyjczykom ominąć lub zdławić te rewolucyjne ruchy aby przygotować świat na dominację USA i w znacznie mniejszym stopniu ZSRR.

Po powstaniu stalinieści mówili, że powstanie było "reakcyjne". Dziś prawnicy politycy i historycy używają takiego stwierdzenia by nadać powstaniu charakter prawicowy.

Choć prawdą jest, że dowódca AK Bór-Komorowski był przedwojennym oficerem wojska polskiego, członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej uczestniczyli w walkach. Członkowie Armii Ludowej także brali udział. 15 sierpnia gazeta *Armia Ludowa* głosiła, że niezależnie od tego kto rozpoczął powstanie, miało one poparcie ludności.

Rada Jedności Narodowej już 15 marca 1944 mówiła o parcelacji majątków powyżej 50 ha, uspołecznieniu kluczowych gałęzi przemysłu i samorządzie pracowniczym. W RJN (podziemnym rządzie) mieściły się siły od skrajnej prawicy po socjaldemokrację. Lewicowość pro-

gramu sugeruje, że był on reakcją na lewicowe nastroje w społeczeństwie.

Szef Biura Informacji KG AK, płk. Rzepecki 10 marca 1944r. przedłożył analizę sytuacji w Polsce Podziemnej: *"Nastąpiła niewątpliwie daleko idąca radykalizacja warstw dotychczas upośledzonych i ogólne przesunięcie się światopoglądów na lewo. Niemal powszechne stało się żądanie likwidacji wszelkiego skupienia dóbr w ręku prywatnego człowieka lub grupy ludzi i wszelkiego uprzywilejowania materialnego, kulturalnego i politycznego jednostek lub grup społecznych. Wszelkie próby cofnięcia tego procesu lub choćby zahamowania go są beznadziejne a zatem szkodliwe. To namiętne dążenie mas, którego nic zdusić nie zdoła, znajdzie swój pełny wyraz dopiero po odzyskaniu wolności."* Rządy powojenne jednak nie zlikwidowały "wszelkiego uprzywilejowania materialnego".

Mówi się, że powstanie było niepotrzebną stratą ludzkiego życia (np. tygodnik *Nie*), albo przedwczesne.

Ale dziesiątki tysięcy ludzi było gotowych brać udział w walce i setki tysięcy poparło walczących. Ci nie stanowili mięsa armatnego jak zwykle wojsko, byli tylko ludźmi dobrowolnie podejmującymi walkę z ludobójczym okupantem.

Jeśli powstanie było przedwczesne to główna wina leży po stronie Stalina. Ulotki stalinowskiego gen. Roli-Zymierskiego wez-

Dokończenie na str. 5



# Mocarstwa przeciwko powstańcom

W II wojnie światowej USA i Brytania nie walczyły o demokrację lecz interes mocarstwowy. Podobnie Stalin kierował się *realpolitiką* mocarstwowym, nigdy interesem rewolucji oddolnej.

We Francji, Grecji i Włoszech pomógł mocarstwom zachodnim ratować kapitalizm gdy ludność była uzbrojona i gotowa na rewolucyjne zmiany. Na wschodzie jego wojska stanowiły siły okupacyjne i wprowadziły reżimy państwowo kapitalistyczne (które postugiwały się "rewolucyjnym" językiem).

Już w sierpniu 1943r. Anglia i USA odrzuciły propozycję Stalina by mocarstwa wspólnie administrowali Włochami, Bułgarią, Węgrami i Rumunią. Odrzucenie te stanowiło precedens. Od tamtego czasu, kto miał na danym terytorium swe wojska mógł decydować o losie tego kraju. We Włoszech i Grecji Amerykanie i Brytyjczycy mieli wolną rękę a we wschodniej Europie Rosjanie.

Churchill wesał brytyjskie wojsko i siły powietrzne do Grecji by pokonać ELAS (siły wyzwolenia narodowego), którym komuniści kierowały. Premier brytyjski Churchill pisał: "w długich tygodniach walki przeciwko komunistom na ulicach Ateny, nie było ani jednego słowa zarzutu ze strony Prawdy czy Iswiestii." Tuż przed zwycięstwem ELAS Partia Komunistyczna i Rosja żądali zawieszenie ognia. Później Brytyjczycy złamali obietnicę pozwoleniu Komunistom działać otwarcie i obietnicę przeprowa-

dzenia wolnych wyborów.

We Włoszech brytyjski Marszałek Aleksander działał podobnie do Rosjanów pod Warszawą. Ogłosił, że alianci nie będą awansowali zimą 1944r tym samym zachęcając Niemców do ataków na partyzantów włoskich.

Potem 150 tysięcy uzbrojonych partyzantów pod kierownictwem komunistów złożyli broń po otrzymaniu rozkazy z Moskwy.

We Francji 80 procent wszystkich robotników fizycznych i połowa wszystkich ludzi w ruchu oporu należeli do grup prowadzonych przez komunistów. Gdy alianci dokonali inwazję powstania wybuchły w wielu miastach. Paryż był wyzwolony przez ruch oporu. W tej sytuacji jaka była polityka komunistycznej partii? Gdy Lider komunistów Thorez wrócił do kraju w sierpniu 1945r. ogłosił hasło "Jedno państwo, jedna policja, jedno wojsko."

Alianci byli wdzięczny Stalinowi, że utrzymał porządek pośrednio na zachodzie i bezpośrednio na wschodzie.

W Rumunii, w kraju który był sojusznikiem Hitlera, liderzy komunistyczni później przyznali się, że wielu faszystów wstąpiło do partii komunistycznej.

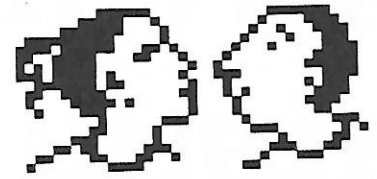
W Bułgarii, (też sojusznikiem Nazistów), rewolucyjny ruch powstał w wojsku, tworzono rady żołnierskie, oficerów degradowano, skończono z salutami i czerwone flagi wywieszono. Rosyjskie dowództwo wojskowo zniszczył ten ruch.

konalne.

Marek Edelman, jeden z liderów Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB), która organizowała walkę w Getcie, pisze w swojej książce *Getto Walczy*, że dwie trzecie Żydów w Getcie już odwieziono do obozów koncentracyjnych zanim walka się rozpoczęła. ŻOB miał bardzo mało broni lecz udało się dwa razy wypędzić wszystkich nazistów z getta.

Ogromna odwaga bojowników Getta była inspiracją dla każdego, kto chciał (i dziś chce) walczyć z nazistami. Dlatego nie wolno za-

## Co słychać?



### Fascynujące kredyty

Czy nie dziwił np. wniosek pani prezes z początku roku, aby zlikwidować akta bankowe z roku 1989? (...) Lista osób, które otrzymały wówczas kredyty, jest dużo ciekawsza niż lista agentów. Kto wtedy dostawał kredyty oprocentowane na 8% przy kilkudziesięcioprocentowej inflacji? Czy to nie fascynujące? **Senator Zbigniew Romaszewski na temat prezesa NBP Hanny Gronkiewicz-Waltz, Życie Warszawy 15-16 lipca.**

### Właśnie

Moim zdaniem, nie hamuje ani nie zastępuje prywatyzacji. **Prof. Józef Kaleta o ustawie o komercjalizacji, Wprost, 2 lipca 1995.**

### Demokracja na rozkaz

Wiemy już od trzech jednostkach wojsk nadwiślańskich, w których pod naciskiem dowódców zbierano podpisy pod kandydaturą Wałęsy.

(...) Pod koniec lipca, w dniu wypłaty, listy wyłożono przy kasie. Pilnowali ich dowódcy pododdziałów. Mówili bez ogródek: "Podpiszesz listę - dostaniesz pieniądze. Nie podpiszesz - zobaczymy."

(...) Przypomnijmy, że w kampanii wyborczej w 1993 r. w jednostkach warszawskiego okręgu zbierano podpisy na kandydatów prowałęsowskiego BBWR. **Gazeta Wyborcza, 9 sierpnia 1995.**

o pierwszym powstaniu warszawskim gdy się mówi o drugim.

Generał Jerzy Kirchmayer jeden z dowódców powstania w 1944r pisał, że choć bunt w Getcie był zdławiony idea zbrojnego powstania przetrwała. Według niego krew bojowników Getta zaowocowała później, walczący Żydzi pokazali, że bunt może być skuteczny.

**Str. 1-5: Marek Młotkowski  
Ellisiv Rognlien  
Andrzej Żebrowski**

cd. ze str. 4

wały do walki, i 29 lipca radio moskiewskie wzywało "Polacy do Broni! Nie ma momentu do stracenia." Ale rosyjskie zrzuć broni miały miejsce dopiero 12 września! Anglia i USA przypatrywali się temu ze zrozumieniem. Polska to podwórko Stalina.

W relacjach o powstaniu nie wspomiano o powstaniu w Getcie warszawskim w 1943r. Powstanie trwało prawie siedem tygodni, walczyli kłopsko uzbrojeni Żydzi, którzy pokazali, że nie było prawdą, że nazistowskie wojsko było niepo-



# Hiroszima - nigdy więcej

Mija właśnie kolejna rocznica zrucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki. Śmierć 200 tys. ludzi. Półtora kilometra od miejsc wybuchu ludzkie organy wewnętrzne uległy po prostu ugotowaniu, wprost rozplynęły się. Wielu z tych którzy przeżyli wybuchy umierało w okropnych męczarniach przez okres prawie trzech tygodni.

Najczęstsze symptomy to utrata włosów, krwawiące oczy, gangrena warg, języka i czasami gardła. Kobiety ciężarne w odległości kilometra od wybuchu straciły dzieci a niemowlęta umarły krótko po urodzeniu. Pozostałe często rodziły się zdeformowane, miały anormalnie małe głowy. Inne cierpiały na raka lub choroby umysłowe.

Klasy panujące na Zachodzie chcą dziś usprawiedliwić dokonanie tego barbarzyństwa. Jest dla nich istotne ażeby Hiroszima i Nagasaki nie były uważane za przestępstwa wojenne.

Prezydent Clinton wyraźnie

powiedział, "Gdybym miał te same informacje co miał Prezydent Truman, tak samo bym zrobił."

Oświadczenie Clintona sugeruje, że Truman nie wiedział do jakiego stopnia bomba była destrukcyjna. Ale on wiedział doskonale. Próba eksplozja nastąpiła w stanie Nowy Meksyk w lipcu 1945r. kilka tygodni przed Hiroszimą. Kula wielkości pomarańczy eksplodowała z siłą 18 600 ton dynamitu, powierzchnia pustyni przekształciła się w szkło i 30 metrowa wieża stalowa zmieniła się w parę.

Clinton także postugiwał się najczęstszym usprawiedliwianiem wybuchów atomowych - mianowicie, że ratowały życia ludzkie ponieważ wojna szybciej się skończyła. Według oficjalnej wersji bez Hiroszimy i Nagasaki musiałyby nastąpić inwazja Japonii dokonana przez milion żołnierzy.

Jest to kłamstwo. Alianci wcale nie martwili się o życie ludzkie w czasie wojny. Od początku 1945r.

USA używały zapalających bomb podczas nalotów na japońskie miasta, które miały zabić tyle cywilów ile się da. Sekretarz wojenny USA Stimson powiedział Trumanowi: "obawiam się, że zanim zdołamy się przygotować, lotnictwo może tak dokładnie zbombardować Japonię, że nowa broń nie będzie miała odpowiedniego tła pokazania swojej siły."

Truman podjął ostateczną decyzję o zruceniu bomb atomowych razem z bliskimi doradcami na Konferencji Poczdamskiej, na której spotkał się ze Stalinem i Churchilllem. Ale już kilka miesięcy przedtem wiosną 1945r. Japonia była militarnie wyczerpana. Niemal zniszczono całą flotę morską i lotnictwo. W czerwcu 1945r. nawet sam Cesarz Hirohito był przekonany, że nie można dalej prowadzić wojny. W całej pierwszej połowie 1945r. Japończycy szukali pokojowych rozwiązań. Żądając kapitulacji Japonii alianci jednocześnie ignorowali japońskie próby osiągnięcia pokoju.

2 sierpnia Amerykanie przeczytali telegram od rządu japońskiego do japońskiego ambasadora w Rosji, w którym napisano "Zostało tylko kilka dni aby przygotować zakończenie wojny ...

Dokończenie na str. 7

## Próby nuklearne Chiraca:

# Masowe protesty miały miejsce już w różnych krajach przeciwko francuskim próbom nuklearnym: na atolu Mururoa w Australii, Brytanii, Francji, Tahiti i Nowej Zelandii. W Nowej Zelandii takie protesty ostatnio poskutkowały zakazem przyptywania okrętów nuklearnych do tamtejszych portów.

W Australii w dniu Bastilii dziesiątki tysięcy wyległo na ulice w całym kraju.

Związkowcy pokazali drogę do zaprzestania prób atomowych.

Gdy rząd Chiraca ogłosił te próby, pracownicy biurowi natychmiast podjęli bojkot francuskich samolotów wojskowych. Popierali ich robotnicy transportu, którzy

## Protesty na całym świecie

nie tankowali tych samolotów i odmówili im wszelkich usług.

Australijska centrala związkowa ACTU popiera protesty. Pracownicy morscy podjęli bojkot sukcesywny statków francuskich, co spowodowało opóźnienia w odpływaniu.

Jeden statek był zatrzymany na tydzień w Melbourne. Związkowcy odmówili przynoszenia listów i naprawiania telefonów w konsulatach francuskich.

Najistotniejsza akcja nastąpi jeśli zakaz eksportu uranu do Francji obiecany przez liderów związku morskiego zostanie dokonany. Byłby to cios dla przemysłu jądrowego we Francji i w Australii, i

przykład dla związkowców w innych krajach.

ACTU popiera wiec ale nie próbował rozszerzyć akcji pojedynczych związków. Pomimo tego szeregowi robotnicy transportu przedłużyli 24-godzinny zakaz czyszczenia samolotów francuskich.

W Paryżu w dwa tygodnie po ogłoszeniu Chiraca nastąpiły dwie demonstracje, każda 10-tysięczna. Jean z bratniej organizacji Solidarności Socjalistycznej *Socialisme International* mówi: "Próby nuklearne są bardzo niepopularne, nawet wśród zwolenników Chiraca. Ludzie myślą, że są one stratą pieniędzy, które są potrzebne na tworzenie miejsc pracy."

# Polityczni liderzy mówią nam, że broń nuklearna doprowadziła do okresu pokoju po II wojnie światowej. Jednak w tym czasie miało miejsce 149 wojen, w których poniosło śmierć ponad 23 miliony ludzi.

# Pięć czołowych mocarstw nuklearnych (USA, Rosja, Chiny, Francja, Brytania) jeszcze posiada 26,700 broni nuklearnych. Zasoby broni nuklearnych tych państw stanowią 900 krotną moc wybuchową użytą w II wojnie światowej tzn. 9 700 000 000 ton TNT. Ta moc równa się 1,8 tony siły wybuchowej dla każdego człowieka na świecie.

Dlaczego francuski rząd chce podjąć te testy? Chce przede wszystkim pokazać swoją siłę. Chce udowodnić innym krajom, że potrafi militarnie poprzeć interesy francuskiego biznesu na świecie.



cd. ze str. 6

proszę natychmiast podjąć rozmowy z Mołotowem." Ale 6 sierpnia zrzucono bombę atomową na Hiroszimę.

USA miała szersze cele niż tylko pokonanie Japonii. Najbardziej zaufany doradca Trumana powiedział

mu "atomowa bomba może rzeczywiście postawić nas w pozycji, z której będziemy mogli dyktować nasze warunki na końcu wojny."

Niektórzy sugerowali, że należy przestrzec Japończyków przed zrzuconiem bomb. Ale prezydent odrzucił to. Truman chciał aby

Japonia poddała się zanim Rosja dokona okupacji chińskich ziem. Amerykanie przekonani byli, że bomba atomowa będzie kluczem w negocjacjach z Rosjanami o powojennym podziale świata.

Opracował Marek Młotkowski

**Mumia Abu-Jamal skazany na śmierć:**

# Polityczne morderstwo

Gubernator Thomas Ridge w stanie Pensylwanii podpisał 2 czerwca br. wyrok śmierci Mumi Abu-Jamal. Ustalił datę egzekucji do 17 sierpnia 1995.

Mumia Abu-Jamal został aresztowany w 1981r. pod zarzutem zastrzelenia policjanta. Rok później skazano go na karę śmierci. Od tamtej chwili trwa walka o sprawiedliwy wyrok w jego sprawie.

Jamal jest znanym, nagrodzonym dziennikarzem. Był przewodniczącym Stowarzyszenia Czarnych Dziennikarzy w Filadelfii. Określany mianem "Głosu bezgłośnych", prowadził przez artykuły i audycje radiowe pełną zaangażowania walkę o prawa biednych, czarnych i odrzuconych w USA.

Raz po raz odkrywał przypadki brutalności policji w stosunku do czarnych ludzi.

Jamal jest byłym członkiem Partii Czarnych Panter, rewolucyjnej organizacji, która walczyła z rasizmem w latach 60-ych i później została zniszczona przez rządową policję FBI. Członkowie organizacji byli systematycznie mordowani i aresztowani.

Nocą 9 grudnia 1981 Jamal kierował taksówką kiedy zauważył, że na ulicy policjant bije czarnego mężczyznę. Okazało się, że ofiarą jest brat Jamala. Ten wysiadł z samochodu, żeby pomóc bratu. Według świadków niezidentyfikowany człowiek strzelił do policjanta Faulknera, i następnie uciekł. Mumia Abu-Jamal został zraniony przez strzał policjanta. Przez 45 minut leżał na ulicy podczas gdy policjanci bili go i kopali.

Proces przeciw Jamalowi był hańbą od początku do końca. Sąd odrzucił zeznania świadków, którzy

widzieli innego mężczyznę strzelającego do policjanta.

Natomiast zaakceptował zeznania szantażowanych świadków, którzy twierdzili, że Jamal jest winny. Sprawę rozpatrywał sędzia Alberto Sabo. W swojej karierze skazał on najwięcej osób na śmierć ze wszystkich sędziów w Stanach.

Zarządził on m.in. usunięcie Jamala z sali rozpraw. Z ławy przysięgłych usunięto czarnych, poza dwoma. Jamalowi odmówiono

prawa do reprezentowania siebie samego, bądź posiadania obrońcy z własnego wyboru. A wyznaczony przez sąd obrońca był nieprzygotowany do procesu i powtarzał swą prośbę o zwolnienie.

Głównym argumentem prokuratora podczas procesu był przynależność Jamala do Czarnych Panter.

Można więc jasno powiedzieć, że Mumia Abu-Jamal został skazany na śmierć za swą działalność polityczną i przekonania.

Jamal cały czas utrzymuje, że jest niewinny zabójstwa, i przez 13 lat w celi śmierci nie stracił woli walki o sprawiedliwość.

Do międzynarodowej kampanii, żeby ocalić Mumię Abu-Jamal włączyły się związki zawodowe (m.in. COSATU z RPA), organizacje takie jak ANC w RPA, Międzynarodowy Parlament Pisarzy, i wielu innych.

Agnieszka Żołądkiewicz

## Znieść karę śmierci

W książce pod tytułem "Na żywo z celi śmierci" (Live from Death Row) Mumia Abu-Jamal przedstawia szokujące fakty o życiu więźniów czekających na karę śmierci.

Np. w 1994r czarni stanowili ok. 40 procent - prawie 3 000 ludzi - przebywających w celach śmierci w USA, chociaż stanowią oni tylko 11 procent całej ludności.

W Pensylwanii czarni stanowią ponad 60 procent więźniów w celach śmierci. W tym stanie odwieczający tych więźniów muszą poddać się upokarzającym kontrolom polegającym na sprawdzaniu otworów jego czy jej nagiego ciała, pomimo iż człowiek ten nie ma bezpośredniego kontaktu z więźniem.

W 1987 roku sąd odrzucił jako nieistotne dane statystyczne poka-

zujące względy rasowe w stosowaniu kary śmierci w USA.

Oto parę dalszych przykładów niesprawiedliwości rasowej: Centrum informacyjne o karze śmierci (DPIC) podało, że sześć razy więcej czarnych jest mordowanych niż białych ale 95 procent straconych w 1990r. za zamordowanie białych. Między 1977r a 1992r ponad 40 czarnych stracono za zamordowanie białych a tylko jeden biały został stracony za zabójstwo czarnego.

Od 1900r udowodniono, że co najmniej 416 niewinnych ludzi skazano na karę śmierci w USA.

Jamal słusznie pisze, że "prawo to tylko polityka przeprowadzona innymi środkami". W książce opisuje jak Sąd Najwyższy stawał się coraz bardziej pravicowy.

Komentując brutalność policji w Stanach, Jamal pisze "policjanci są agentami woli białej, kapitalistycznej, panującej klasy, kropka. Ani czarni menedżerowie, ani czarni politycy nie mogą zmienić tej rzeczywistości".

"Ludzie sami muszą organizować własną obronę, ponieważ nikt nie zrobi tego za nich."



# Socjalistyczna odpowiedź na kapitalistyczny chaos

"Musimy zaakceptować rynek. Planowania i nacjonalizacji próbowano w byłym ZSRR i Wschodniej Europie i nie sprawdziły się".

Naprawdę Rosja nie była socjalistyczna. Była to ekonomia państwowego kapitalizmu, która spowodowała kryzys. Rosja przestała być socjalistyczna w każdy sposób w końcu lat 20-tych. Rewolucja robotnicza z roku 1917 była powoli duszona. Rewolucja nie rozprzestrzeniła się na inne kraje. Rosja również sparaliżowana była przez interwencję zagranicznych wojsk.

W rezultacie demokratyczne rady robotnicze przestały istnieć, produkcja spadła, a miliony pogrążyły się w głodzie. Wśród niedostatku biurokracja dyrektorów i menedżerów ze Stalinen na czele zaczęła rosnąć.

Ci nowi władcy rościli sobie prawo do tradycji 1917 roku, podczas gdy społeczeństwo, przez nich rządzone było dokładnym przeciwieństwem tego czym była rewolucja na początku.

Mówili o planowaniu, ale nigdy nie było skutecznego planowania. Nigdy nie próbowano dobrze zaplanować tego co było produkowane w stosunku do ludzkich potrzeb. To była raczej biurokratyczna gospodarka nakazowa, w której nowa klasa rządząca używała swojej kontroli państwa aby podporządkować sobie wszystko w społeczeństwie do swoich potrzeb.

Biurokraci żyli w luksusie jak bogacze i panujący na Zachodzie, podczas gdy większość walczyła by przetrwać.

Rządzący byli zdecydowani utrzymać swoją władzę. Obawiali się, że jeśli nie zbudowali potęgi militarnej mogliby być zniszczeni przez zagranicznych rywali. Musiano tego dokonać bez względu na koszty i chaos w innych sektorach ekonomii czy nędzę podporządkowanych zwykłych ludzi. Niczego nie można było przypadkowo

pominąć, więc proces musiał być prowadzony centralnie i biurokratycznie.

Stalin twierdził: "Jesteśmy 50 albo 100 lat w tyle za rozwiniętymi krajami. Musimy to nadrobić w 10 lat. Albo to zrobimy albo nas zmiażdżą."

To było tak samo logiczne jak to w jaki sposób postępuje każdy boss, kapitalistyczna korporacja i rząd na Zachodzie - konkuruj albo gin.

Dlatego ZSRR i jej kopie we Wschodniej Europie najlepiej opisuje państwowy kapitalizm. Ale ta strategia skutkowała dla rządzących na długi okres.

Ludzie śmieją się z rosyjskich samochodów albo dóbr konsumenckich ale nie słyszy się wielu dowcipów o karabinach Kałasznikowa albo wojskowych samolotach MIG 21.

Biurokracja pchnęła do przodu na przestrzeni 30 lat uprzemysłowienie, które zajęło 300 lat w Wielkiej Brytanii. Można było to uczynić tylko wówczas gdy masy ludności były intensywnie uciskane. To właśnie tłumaczy niestęchanie brutalną naturę rządu.

Biurokracja spowodowała zagłodzenie milionów na wsi, obniżenie poziomu życiowego robotników, całkowite ograniczenie wolności, prześladowanie mniejszości narodowych, terror, uwięzienie albo rozstrzelanie wszystkich, którzy stawiali opór.

Kryzys i upadek gospodarczy, który w końcu dogonił ZSRR w połowie lat 80-tych nie był skutkiem kłęski planowania, ale rezultatem kłęski tego represyjnego systemu, działającego w taki sam sposób jak w przeszłości.

Rządzący ZSRR próbowali dorównać militarnie USA, ekonomię dwukrotnie większą. Końcowe napięcie i chaos w ekonomii był kolosalny i trwał przez lata. Właśnie to spowodowało załamanie się.

Stare reżimy w ZSRR i Europie Wschodniej upadły i żaden prawdziwy socjalista nie opłakiwał ich odejście albo chciał ich powrotu.

Tendencja Międzynarodowego Socjalizmu (z którą jest związana Solidarność Socjalistyczna) została założona przez tych, którzy walczyli przeciwko Stalinowi. Zawsze upieraliśmy się, że ZSRR i Europa Wschodnia nie były socjalistyczne i popieraliśmy każdą robotniczą walkę przeciwko tym państwom. Dlatego zawsze mieliśmy hasło "Ani Wazyngton ani Moskwa" i jesteśmy dumni z posiadania tego teraz.

Ale odrzucamy pogląd o tym, że rynek jest jedynym innym sposobem na prowadzenie społeczeństwa. Przede wszystkim ci, którzy mówią nam, że rynek jest jedyną alternatywą nigdy nie podkreślają jak rynek niszczy ludzkie życie od Ameryki Łacińskiej po Afrykę.

Nie wskazują oni również, że w ZSRR i Europie Wschodniej zwrócenie się w stronę rynku, z dała od ulepszenia sytuacji uczyniło tą sytuacją ciągle gorszą. To przyniosło podwyżkę cen, niedobory żywności, bezrobocie i cięcie płac. To przyniosło przestępstwa, chaos i w wielu miejscach byłego ZSRR wojny domowe. To przyniosło wzrost faszystowskich organizacji i okrutne wojny takie jak ta w Czeczenii.

Rynek nie oferuje wcale żadnego rozwiązania w stosunku do problemów, z którymi borykają się masy ludzi.

## Organizacja

Niektórzy ludzie twierdzą, że społeczeństwo jest po prostu zbyt skomplikowane by planować tak jak w tym przypadku. Lecz w kapitalizmie na Zachodzie stosuje się bardzo dużo planowania.

Firmy takie jak Ford otrzymują surowce z całego świata i koordynują pracę dziesiątek tysięcy pracowników w różnych krajach by wyprodukować samochód. Ford tworzy szczegółowe plany rozciągające się na lata w przyszłości. Problem polega na tym, że w kapitalizmie także plany nie są kierowane zadowoleniem ludzkich potrzeb lecz rywalizujących, walczących o zyski firm.

Ten niekontrolowany anarchiczny wyścig prowadzi do ogromnych strat i chaosu wraz z cyklicznymi kryzysami, masowym bezrobociem i nędzą.

Potrzebujemy budowy na elementach planowania w kapitalizmie,



ale odrzucając konkurencję o zyski tak aby pracownicy mogli planować zgodnie ze swoimi potrzebami.

To nie to samo co nacjonalizacja w starym stylu. Te przemysły nie miały demokratycznej kontroli - pracownicy nie decydowali co było potrzebne.

Państwo powołuje urzędników zachowujących się jak menedżerowie prywatnych firm. Zyski, konkurencja i wyzyskiwanie robotników są głównym celem.

Socjalistyczne planowanie polega na kolektywnym decydowaniu przez pracowników co powinno być produkowane i jak, a także na dyskusowaniu z innymi pracownikami jak koordynować zasoby aby spełnić społeczne potrzeby.

Ten rodzaj demokratycznego

planowania nie mógłby wejść w życie z dnia na dzień albo bez serii bitew, argumentów i niepowodzeń.

Punktem wyjścia byłby posiadanie przez pracowników kontroli nad fabrykami, kopalniami, gospodarstwami i biurami i złamanie władzy naszych szefów i władców.

## Koniec bezdomności

Niektóre rzeczy mogłyby wtedy być zrobione szybko. Puste biura i królewskie pałace mogłyby być zamienione w bloki rozwiązując problem bezdomności za jednym zamachem.

Wszystkie tracone zasoby, które idą na wydatki na zbrojenia i reklamy mogłyby być szybko wykorzystane do produkcji rzeczy

ludziom potrzebnych.

Pełnej koordynacji produkcji w całym kraju albo międzynarodowo nie da się uczynić z dnia na dzień. Ale z biegiem czasu coraz więcej aspektów rynku podlegałoby demokratycznej kontroli.

Pojawiłoby się też dużo nieprzewidzianych trudności. Ale proces byłby jeden, w którym miliony pracowników mogłyby użyć swojej olbrzymiej energii i zdolności i zacząć planowanie w pełni zaspokajające ludzkie potrzeby.

To jest socjalistyczna odpowiedź zarówno na biurokratyczną gospodarkę nakazową ZSRR jak i na rynek, o którym mówi się, że jest jedyną alternatywą.

Opracował Patryk Bugajski

# Czy potrzebujemy szefów?

"Kontrola pracownicza? To nie-realne. Robotnicy są za głupi by zarządzać zakładami. Zawsze ktoś musi być szefem."

Dobrze znamy to zastrzeżenie do podstawy socjalistycznego społeczeństwa, jaką niewątpliwie jest zarządzanie produkcją przez samych wytwórców. W dużej części jest to zwykłe anty-pracownicze uprzedzenie rodem z zadowolonej z siebie części klasy średniej, radośnie (co nie budzi zdziwienia) akceptowane przez szefów i niestety często także przez samych pracowników.

Przeciw takiemu uprzedzeniu możemy łatwo zaoponować. Tak naprawdę większość pracowników jako jednostki, a tym bardziej jako kolektyw wie o wiele więcej o procesie produkcji od zarządu, któremu podlega. W końcu to oni wykonują pracę. Główną funkcją nadzorców czy kierowników nie jest mówienie robotnikom jak pracować, lecz sprawdzanie czy pracują w odpowiednim tempie. Są "potrzebni" z tego prostego powodu, że w systemie opartym na eksploatacji pracownicy nie są zainteresowani nietwórczą, obcą im ("wyalienowaną" - jak to określił Marks) pracą, krółą muszą wykonywać by przeżyć. Wykonują ją więc tak mało

jak jest to możliwe.

Wiele z innych "specjalnych kwalifikacji" zarządzających jak reklama, badanie rynku, negocjowanie kontraktów itp., wypływa z potrzeb produkcji na kapitalistycznych podstawach i w państwie robotniczym nie będzie potrzebne.

Główną przeszkodą dla kontroli pracowniczej nie jest ich brak wiedzy lecz brak wiary we własne możliwości. Nie jest to zaskakujące, gdy cała kapitalistyczna maszyna poprzez szkoły, media biurokratów i urzędników niszczy tę wiarę.

Ponadto częstokroć szefowie po prostu utrzymują w sekrecie wiele spraw zakładu ("tajemnica handlowa" itp.), tak by związkowcy czy robotniczy przedstawiciele zbyt dużo o nich nie wiedzieli.

## Bunt

Istnieją jednak momenty, w których wiara pracowników we własne możliwości jest bardzo wysoka. Widzą, że doskonale dają sobie radę z kontrolowaniem zakładów.

"Kiedy?" zapyta czytelnik. W czasie każdego mniejszego lub większego buntu, a trzeba dodać, im bunt jest bardziej powszechny, tym świadomość własnej siły i

wartości jest większa. Owa zbiorowa duma swój szczyt osiąga w dobie rewolucji, ale wiele zmienia się już w czasie mniejszych walk. Wie o tym każdy, kto choć raz widział strajk od wewnątrz. Na przykład w czasie niedawnego strajku w szczecińskim "Gryfrybie" pracownicy na pewien czas sami byli w stanie uruchomić produkcję, sami podejmowali decyzje ich dotyczące, pilnowali sprzętu przed rozkradaniem.

Przecież to tylko jeden mały zakład. W głowie się nie mieści jakie mamy możliwości zarządzania na poziomie międzyzakładowym przy dzisiejszych możliwościach technicznych.

## Właściele i specjaliści

Spółeczeństwo klasowe tworzy różnicę między pracą umysłową i fizyczną. Ponadto kapitalizm dzieli samą produkcję na wiele powtarzających się operacji wykonanych przez różnych pracowników. W rezultacie tego robotnicy nie posiadają naukowej i technicznej wiedzy potrzebnej do całościowego opanowania procesu produkcji i oczywiście nie zmieni się to automatycznie od razu po rewolucji.

W konsekwencji wielu "ekspertów", którzy są stosunkowo wysoko uprzywilejowani w porównaniu ze zwykłymi pracownikami, wciąż będzie potrzebnych w pierwszym etapie władzy pracowniczej. Czy to nie podważa możliwości

Dokończenie na str. 11



# Wojna bez końca?

Prezydent USA Bill Clinton zachęcił chorwackiego lidera Tudjmana do zmasowanego ataku na Krainę na początek sierpnia. Likwidacja państwa Krainy przez te siły wojskowe nie zmieniła postawy większości polityków i gazet wobec wojny w byłej Jugosławii. Dla nich Serbowie są wrogiem numer jeden, którym siły ONZ (włączając polskie) powinny się przeciwstawić.

Tłumaczymy poniżej dlaczego nie należy popierać żadnej ze stron w tej wojnie, tylko walczyć przeciwko całej wojnie.

## Czy nie jest prawdą że Serbowie rozpoczęli wojnę?

Liderzy serbscy rozpoczęli wojnę ale nie oni sami. Chorwaccy liderzy jak Prezydent Tudjman ponoszą taką samą winę.

Uważano Tudjmana za sojusznika zachodniego. Żołnierze i broń napływają do byłej Jugosławii przez Chorwację, żołnierze Tudjmana są trenowani przez wojskowych z USA. W 1991r. Tudjman podpisał umowę dotyczącą rozbioru Bośni. Mówił, że trzeba zostawić "tylko troszeczkę" dla Muzułmanów.

Zachęcił bośniackich Chorwatów by ustosunkowali się wrogo wobec sąsiadów, w związku z tworzeniem się "wielkiej Chorwacji", tak samo jak prezydent Miloszevic omamili Serbów snem "wielkiej Serbii".

Wówczas Tudjman zmusił Serbów w Chorwacji do buntu ponieważ łamał ich prawa w nacjonalistycznej Chorwacji. Nawet używał symboli chorwackiego faszyzmu z czasów II-iej Wojny Światowej, gdy zamordowano 200 tys. Serbów.

## Czy Serbowie nie są odpowiedzialni za zaostrzenia walk w maju?

Nie. Walki te rozpoczęły się atakami chorwackimi na Serbów w części Chorwacji zwanej Zachodnią Sławonią, i atakami bośniackiej armii na pozycje serbskie w Bośni.

Nie jest to zaskoczeniem. Prezydent Tudjman obiecał odbicie

ziem "utraconych" od Serbów mieszkających tam. On też sprowokował kryzys przez zwiększenie liczebności żołnierzy w serbskich okręgach. Teraz dokonał ogromnych czystek etnicznych w Krainie wyrzucając Serbów z ich miast i mieszkań.

Wojska chorwackie też w przeszłości zachowały się brutalnie wobec Muzułmanów. Wojna pomiędzy Chorwatami a Muzułmanami miała miejsce w 1993r.

Bośniacki rząd też chce siłą odebrać terytoria Bośniackich Serbów. Bośnia i Chorwacja uzbroiły się zimą i przygotowały ofensywę na wiosnę. Widzą jak Serbowie izolowani są międzynarodowo, rozdzielani militarnie i bez pomocy ze strony Serbii. Chorwacja i Bośnia wiedzą, że mają poparcie Zachodu dla swych żołnierzy. Chcieliby żeby żołnierze i samoloty zachodnie walczyły razem z nimi.

## Czy należy popierać bośniacki rząd? Czy nie chce on jedności między Muzułmanami, Chorwatami i Serbami, multi-etniczną Bośnia?

Bośnia jest najbardziej etnicznie zróżnicowanym z wszystkich krajów byłej Jugosławii. Muzułmani, Serbowie i Chorwaci w miastach mieszkali razem bez uprzedzeń wobec siebie.

Lecz na wsi od dawna istniały podziały etniczne. Gdy Jugosławia rozpadła się w 1990r. miejscowi politycy konkurowali o to by zdobyć poparcie na zasadzie nacjonalistycznej. Serbscy i chorwaccy przywódcy, założyli partie połączone z Miloszevicem i Tudjmanem. Obecny bośniacki prezydent Izetbegovic założył wyłącznie muzułmańską partię SDA.

Partia ta nie żąda niezależnego muzułmańskiego państwa. Ale już w 1992 r Izetbegovic posługiwał się tymi samymi sekciarskimi hasłami co jego przeciwnicy.

Propozycja Izetbegovica dotyczyła utworzenia Bośni zdominowa-

nej przez jedną grupę prowadzoną przez muzułmańską SDA, podczas gdy połowę ludności stanowią Serbowie i Chorwaci.

Do dziś to Muzułmanie najbardziej cierpią w tej wojnie. Na początku byli kiepsko wyposażeni i układ sił był dla nich niekorzystny. Ale żołnierze muzułmańscy pokazali już, że potrafią popełnić takie same zbrodnie przeciwko ludności cywilnej jak Serbowie i Chorwaci, jak widzieliśmy w serbskiej wiosce Bratunac w 1992 roku.

## Nawet jeśli to jest prawdą, czy zachodnia interwencja nie stanowi jedyne sposobu zaprzestania walk?

Zachodnie rządy interweniowały od początku i nie spowodowały zaprzestania walk. Jedynie sytuację pogorszyły. Clinton zachęcił Tudjmana do atakowania Krainy. Czy kolejne czystki etniczne, tworzenie większej liczby uchodźców, pomogły procesowi pokojowemu?

Unia Europejska, zezwalała na podział Bośni według projektu Miloszevica i Tudjmana nawet przed rozpoczęciem wojny. Tzn. że w efekcie zachęcała do wojny o podział, która wykluczyła Muzułmanów.

Gdyby teraz nastąpiła militarna interwencja zachodnia w Bośni, oznaczałoby to wsparcie Tudjmana i rządu bośniackiego przeciwko Serbom Bośniackim.

Oczywiście klęska Serbów, może oznaczać koniec wojny. Ale stałoby się to ogromnym kosztem. Miałyby miejsce kolejne masakry i ponowne czystki etniczne aby wyrzucić Serbów z ich miejsc zamieszkania.

Możliwe jest, że zginęłoby kilkaset tysięcy osób, Serbia i być może Rosja przystąpiłyby do wojny. Walki rozszerzyłyby się na cały obszar Bałkanów.

Jeśli Zachód wygrałby taką wojnę, to w najlepszym wypadku spowodowałby milionowe uchodźstwo ludzi, którzy chcieliby odzyskać swoje domy w atmosferze etnicznej nienawiści.

## Czy liderzy serbscy nie są faszystami, których Zachód powinien usunąć?

Są grupy faszystowskie walczące obok Bośniackich Serbów. Ale też są jednostki faszystowskie walczące po stronie armii chorwackiej.

Prezydent serbski Miloszevic nie miał nic przeciwko zachęcaniu nazistów serbskich od czasu kiedy



najpierw zastosował nacjonalistyczną politykę by wygrać walkę o władzę w końcu lat 1980-ych.

Zezwolił on na to by faszystowskie jednostki popełniły zbrodnie aby usunąć ludzi z ich domostw w Bośni i aby terroryzować ludność albańską w okupowanym przez Serbów Kosowie. Ale w czerwcu próbował powstrzymać faszystów i aresztował czołowego nazistę Seselje.

Milosevic nie jest faszystą. Jest on członkiem klasy panującej - byłem członkiem rządzącej Jugosłowiańskiej partii komunistycznej. Jest gotów zrobić wszystko aby utrzymać władzę.

Prezydent Tudjman z Chorwacji jest taki sam. Zachęcał nazistów chorwackich różnymi sposobami - nawet przyjął emblemat nazistowski jako flagę chorwacką.

Liderzy Bośniackich Serbów jak Radovan Karadzic są także brutalnymi nacjonalistami, którzy zrobią wszystko by przetrwać jako liderzy. Oni są tacy sami jak liczni brutalni dyktatorzy, którzy panują na świecie z poparciem zachodnich rządów.

Jeśli ONZ nie doprowadzi do pokoju czy to nie oznacza, że nadzieje na zaprzestanie wojen w reszcie świata zostaną zniszczone?

Interwencja ONZ zawsze doprowadza do katastrofy. ONZ miała spowodować zaprzestanie walk i

cd. ze str. 9

robotniczej kontroli? Nie, ponieważ nawet jeśli "eksperci" pozostaną, to będą tej kontroli podlegać. W kapitalizmie techniczni specjaliści są lepiej opłacani, lecz nie oni są właścicielami przedsiębiorstw. Pracują dla właścicieli (pojedynczych bogaczy czy państwowych biurokratów), którzy mogą nie mieć zielonego pojęcia o produkcji, ale na pewno mają pojęcie wedle jakiego kryterium oceniać pracę specjalistów. Kryterium jest tylko jedno: Jak bardzo pomnaża zyski płynące do kieszeni kapitalisty.

Przy władzy pracowniczej specjaliści wciąż będą pracować dla właścicieli, lecz zarządem będą wybrane komitety fabryczne, a właścicielem państwo robotnicze. Rady pracownicze stanowiące państwo będą oceniać pracę specjalistów wedle tylko jednego kryterium: jak bardzo zaspokajają społeczne potrzeby - nasze potrzeby.

Filip Ilkowski

nakarmić głodnych w Somalii. Zamiast tego 10 tys. Somalijczyków zginęło lub zostało rannych. Jak przyznał się generał USA: "W końcu uważaliśmy każdego Somalijczyka za wroga".

Zachodnia interwencja w Zatoce Perskiej w 1991r. miała "dać nauczkę" Saddamowi Husseinowi i wyzwolić ludzi uciskanych przez iracki reżym, np. Kurdów.

Ok. 200tys. Irakijczyków poległo na skutek wojny ale Saddam jeszcze panuje. Kurdowie nie tylko mają do czynienia z irackim wojskiem ale także z wojskiem sojusznika Zachodu, Turcji.

ONZ doprowadziła do umowy pomiędzy Izraelem i palestyńską OWP. Nie przyniosło to pokoju. Miliony Palestyńczyków są uchodźcami po tym jak usunięto ich z zamieszkanymi przez nich ziem na skutek izraelskich "czystek etnicznych" w 1948 i 1967 roku.

No to jakie jest rozwiązanie konfliktu w byłej Jugosławii?

Jedyna prawdziwa droga do pokoju wiedzie poprzez zjednoczenie się zwykłych ludzi przeciwko panującym. Nie jest to snem niemożliwym do urzeczywistnienia. Kryzys, który doprowadził do wojny zapoczątkowany był właśnie takimi przykładami jedności.

Gospodarka jugosłowiańska rozpadła się pod koniec lat 1980-ych. Zachodni bankierzy kierujący Międzynarodowym Funduszem Walutowym żądali ostrych cięć w zamian za kredyty. Stopa życiowa obniżyła

się do poziomu lat 1940-tych.

W 1988 nastąpiła eksplozja strajkowa, która łączyła Serbów, Chorwatów i Muzułmanów jako pracowników.

Reakcją polityków było odnowienie starych podziałów i zachęcanie do nienawiści etnicznej. Udało im się ponieważ nie istniała organizacja, która mogła przeciwstawić się temu podkreślając jedność interesów serbskich, chorwackich i muzułmańskich pracowników.

Nadal istnieje możliwość jedności klasy pracowniczej i buntu przeciwko nacjonalistycznym liderom. Fala strajków w Serbii w 1993r i na początku 1994r. zmusiła Milosevica do szukania rozwiązań pokojowych. Od tamtego czasu próbuje on powstrzymać Serbię od angażowania się w wojnę. Nastąpiły strajki w Chorwacji, pojawiły się doniesienia prasowe dotyczące "wzrastającej opozycji wobec wojny".

W czerwcu prasa mówiła o nastrojach gniewu przeciwko korupcji reżimu Radovana Karadzica.

"Kiedy rozpoczęła się wojna nie można było usłyszeć ani słowa przeciwko Karadziciowi," powiedział żołnierz serbski. "Dziś przeklina go każdy."

Po każdej ze stron zwykli ludzie cierpią podczas gdy bogaci zapętniają swoje kiesy.

Prędzej czy później wzrastająca liczba Serbów, Chorwatów i Muzułmanów dojdzie do wniosku, że jedyne wyjście z tego piekła wiedzie przez jedność przeciwko rzeźnikom i bogatym z każdej strony.

# Wstąp do socjalistów!

## Solidarność Socjalistyczna

Wytnij to i wyślij na adres:

Solidarność Socjalistyczna, PO BOX 12, 01-900 Warszawa 118

Chcę wstąpić do organizacji .....

Chcę więcej informacji .....

Chcę pomóc w kolportażu .....

Imię, nazwisko i adres:

.....

.....

..... Tel.....



# Nasza literatura

Państwowy kapitalizm w Rosji

Tony Cliff

cena: 30 000 zł.

**Koniec socjalizmu?** Bez tej książki nie można zrozumieć zmian po roku 1989.

Co stało się w Rosji po 1917r.? Na czym polegała stalinowska kontrrewolucja? Czym jest stalinizm? Czy upadek reżimów "realnego socjalizmu" jest dowodem na to, że socjalizm nie sprawdził się, że "wprowadzenie kapitalizmu" jest jedyną drogą dla wskrzeszenia wschodnio-europejskich społeczeństw? Na to i szereg innych ważnych dla lewicy pytań stara się odpowiedzieć w swojej książce Tony Cliff. Wymienia on, streszcza i krytykuje wszystkie ważniejsze teorie na temat Rosji i przedstawia własną, określającą ZSRR jako formę państwowego kapitalizmu.

Solidarność: od Gdańska do stanu wojennego

Colin Barker i Kara Weber

cena: koszt xera

Pierwsza książka po grudniu 1981 roku analizująca NSZZ "Solidarność". Autorzy mówią o korzeniach ruchu i argumentują, że powodem jego klęski była wiara w kompromis z władzą.

W jaki sposób przegrano rewolucję?

Chris Harman

cena: 10 000 zł.

Analiza rewolucji rosyjskiej 1917 roku oraz kontrrewolucji stalinowskiej.

List otwarty do Partii

Jacek Kuroń i Karol Modzelewski

cena: 20 000 zł.

Rewolucyjna analiza ustroju stalinowskiego w Polsce za którą autorzy zapłacili pobyt w więzieniu.

Marksizm w działaniu

Chris Harman

cena: 15 000zł.

Harman pokazuje, że marksizm nie jest ani nudny ani trudny. Daje prostą analizę historii ludzkości, walki klas, kryzysów ekonomicznych, imperializmu, opresji kobiet itp. Pokazuje jak walczyć z kapitalizmem i tworzyć alternatywę nowego społeczeństwa.

Gazeta "Solidarność Socjalistyczna": 1 egz. 5000 zł.

Nr 1: Brak

Nr 2: Oszustwo reform, Bóg a nauki, Opresja kobiet

Nr 3: Bałkany, Październik 1917, AIDS, Komuna

Nr 4: Aborcja, Somalia, Marks, Rynek, Zaludnienie?

Nr 5: RPA, Korea, 1968r, Malcolm X, Holocaust, Kuba

Nr 6: Wybory, Chile 73, Feminizm, Klasa rob., Hitler

Nr 7: Liderzy związkowi, Prawo, Rasizm, ONZ

Nr 8: Palestyna, Imperializm, Niemcy 1923, Przemoc

Nr 9: Trocki, Klerikalizm, NATO, Rasizm, Rewolucje

Nr 10: Brak

Nr 11: Kuroń/Modzelewski, Ludzka natura, "3. świat"

Nr 12: Rwanda, Nigeria, Irlandia, Aborcja, Rewolucja

Nr 13: Faszyzm, Portugalia, Polska 1980, Klara Z.

Nr 14: Jezus Chrystus, Terroryzm, Hiszpania 1936-7

Nr 15: Anarchizm, Socjalizm oddolny, Głód, Geny

Nr 16: Holocaust, Czeczenia, Narodowy interes?

Nr 17: Szkoła, Globalizacja, Kryzysy, Socjalizm

Nr 18: Homoseksualizm, Seksizm, Konkordat, USA

Nr 19: II wojna światowa, Wojna w Wietnamie, Chiny

Nr 20: Seks i Kościół, Ameryka Łac., Faszyzm, Marks

Prenumerata kolporterska:

5 egzemplarzy 18 000 zł.

10 egz. 30 000 zł.

## Solidarność Socjalistyczna

Wytnij to i wyślij na adres:

Solidarność Socjalistyczna, PO BOX 12, 01-900 Warszawa 118

"Solidarność Socjalistyczna", nr:.....

Prenumerata kolporterska ..... egz.

Państwowy kapitalizm w Rosji ..... egz.

Solidarność: Od Gdańska do stanu wojennego ..... egz.

W jaki sposób przegrano rewolucję ..... egz.

List otwarty do Partii ..... egz.

Marksizm w działaniu ..... egz.

Imię, nazwisko i adres:

.....

.....

..... Tel.....

## Zapraszamy na nasze spotkania:

Organizujemy  
spotkania na różne  
tematy w Warszawie,  
Poznaniu, Krakowie  
i Szczecinie.

.....  
Kontakt z nami:  
tel. 43 96 00 (W-wa)  
tel. 33 10 71 (Szczecin)